



Byłaja jencza wojennego w D. S. REPRAT HISTORICZNY

- 1.) plutonowy <sup>rezena</sup> Gajchica Jerzy ur. 1. IV. 1904. r. robotnik p. Cierzyn.
- 2.) Dostałem się do niewoli dnia 19. IV. 1939. r. w miejscowości Miziń w woj. Kamieńsk. podlegam następczo podległości wojsk sowieckich na terenie Polski.
- 3.) Przebywałem w obozach dla jeńców woj. w Łyżynie do grudnia 1939 r. następnie w Łoprymie do 26. I. 1941. Tam mię wywieziony zostałem do Fajtoricz tam przebywałem do 25. IV. następnie przewieziono do obozu Teofilopol U.S.S.R.
- 4.) Oboz jeńców w Łyżynie umieszczony był w koszarach K.O.P. Jak koszaury wygładoły do czasu oddania ich na wytek lagerny wiadomo, że bardzo był tam chłód i schładno, lecz po zamieszczeniu tam jeńców nie przedstawiały to mury koszar lecz prawdziwe więzienie. Te same pozostałości obozów w Łoprymie gdzie też byli jeńcy umieszczeni w koszarach K.O.P. Były tam wszelkie wygody do czasu poniesienia ostrąbrodności. Lecz za czasu przebywania tam w oboz K.O.P. zostały zburzone budynki pozabawione wszelkich rzeczy i deszczowej oraz okien z podłoga pojedyncze. Podłogi do stanu prawie nie do utrzymania. Tak samo zmikły wszelkie ozdoby. Oraz pod okocowy i ładny. Stany prawie zostały ogolone. Obozy Fajtoricz i Teofilopol były umieszczone w Łoprymie w stajniach tam zbudowano przyora i umieszczono jeńców. Te schroniska przedstawiały idny obraz niedry jako pomieszczenie ludzkie. We wszystkich obozach podlegam mojego bytowania tam było brak na karkiem miejscu wody, tak z tego powodu była nieczystość i były na wet chwile że nie myśmy mieli ale was kuy. Łazienki były bardzo stroniście i tylko w pierwszym oddziale umieszczonym. Wtedy też były bardzo opłakawem stanie.

0847

5.) Wie kłócie obosoranyet jencor, byli to oby watele z terenow z ochotnic Polski przewornie rezerwiscie. Nastrij tych byl znowe swistny i wspaniala myslny od do przyslotei. Mniejosci jencor (40%) byli to przewornie z terenow uchodnic oby watele barabro latro wicmi w pojaniu nie propogandy komunizacyjnej tak ze wielu wypowiedkach wiotrosie' oispiela przegmiejosci przychwalanyet metod N.B.W.D. Jednostki nowet barabro sikowitly wielou i nawet nie odwarzylisie ponownie wstapic w szeregi W.P. i pozostali uowolat wicmiemmi sowieckij wladzy.

6.) Krotki opis dnia spedzanego w lagrze.

Okres zimowy 3/40.r. byl barobly smutny gawiali wszytko od zyto na prace w smiegu przewornie wyrzucanie smiegu z drwy aby such samochodowy nie byl zabny mywanu oraz uzywano uos do nagromadzenia mostejalor na budowe droz. Roboty murarskie wykonywac przy mrozach do 30 stopni. Odziaz mieli'smy tylkote od uia polie. Wiosna i latem robili'smy na drodze. Robota ciezka (biec konie, brukowanie, wyrzucanie rowor) aby wyrobic na 1kg chleba trzeba bylo sie pracic przez caly dzien. A my naprozdniecie pie mioxrem sie cwi barabro nie myslata gdziz to tylko przy sluziwalo b. Fr. Bachanowca, to byli ci ktorzym podobal sie naj sowiecki i cawli wotret do Polski bylo takich nie wiele ale wartpiot pinez to ogol gdziz byli znowe nymowami na ezto nie wzetkich smy milejach. Jozeli chodri a ilosci wytorowania roboty w ubygu 10 godzin to chacz trobie danej norme by entwicek nie wybrwal' cwi 1/2 roku smy najlepnej konowacji.

Kawa u Wgodz. na 10% normy trzeba było myć  
 kamienia na szaber albo b-don wyrzucić  
 ziemię. Łatwiej było przy budowlach wieżom lub  
 Holocram. Po porwie do koncu (zapraw) otrzymano  
 my parilek i łosiora według wyrobionej normy  
 jak osiora. To am more najbiedniejszą robotnik  
 tak skromnie. W Polsce nie jaść jak my otrzy my  
 walismy. Jedzenie składało się przeważnie jak:  
 smacznikie zupa z kaszy (jagła, tatarka, kasza jęczm. i. p.  
 oliwa po pracy. super jedzeniem jak rano dały  
 kawa na gęsto i coś gulam albo rybka. Kuchnie  
 sławy były tłuszczone olejem. Dość języc otrzy my  
 walismy herbate. Jedzenie jako języc otrzy my  
 liśmy mieszaninę 250 gr. kruszki maczorki i  
 5 pułetek zapotek i od czasu do czasu po kawałku  
 gary na bibułki.

7.) Co do młodych i młodszych ich obelodzenie się  
 znami było czasem bardzo smutne i zdawa-  
 ło się czasem, że już ciotki jest na koncu przy-  
 tycionej. Najgorzej były młodzi na robotę i grody  
 w tych chwilach żyła to się najwięcej nie młodzi  
 słów jak job brzo maci i wiele gorzych żakli naci  
 na Dupa, słów których przeważnie umieszajam  
 z ust nigdy nie wypusci. To było najwięcej przy-  
 krosie dla każdego z nas wolnie młodszych.

Wiele innych domowato nie przykrosi, lecz czas  
 to wszystko opisać trzeba na to dużo czasu i papieru  
 a zresztą teraz drogie chwile na to wszystko.

8.) Co do opieki lekarskiej to nam jeńców języc było  
 możliwe, ponieważ lekarzy mieliśmy polskich  
 a ich pomoc zależała było od otrzymania samowol-  
 nych lekarstw. Te ostatnie bardzo skromnie otrzy my

4 -  
my wali. Licz 90 stopych ustosunku do opieki oyd-  
nej był maty. Wypaatków sınıccı byto 1/2% mınıej-  
mıccı na rok. 1940.

9. Co do ká eranosı z krajew byto bardzo ograniczo-  
ne. Co do mınıe to otrymatem isty przewazınıe  
od dycı a mınıej od doroslych i to tylko otrym-  
my wali smy i teoly jak podola kısımy wy robıe  
sa naj mınıej 80-100% normy wyz narownej pracy.  
Jezełi gos był eranoskoro pıecumıccıa z jeducego do  
drugıego lagru jencıw to w tem exarıs me byto  
mıslı o jakıejkolwıek káwınosı z krajew.

10. Z wohnony z ostatem i kırıprını 1941 r. z lagru  
i Staro-Bıelıku.

Stp. *[Signature]*